

Rajskie duszpasterstwo nadziei Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Prostaczek — Ojcze, czy raj to jest to samo co niebo? Mówiąc inaczej — czy raj jest w niebie, czy może na ziemi? Czy ogród Edenu był czymś historycznym, czy raczej alegorycznym? Pytam o to bo w Biblii tak bardzo mało można o tym się dowiedzieć, zdecydowanie mniej niż o piekle. Mowa tylko, że będzie to nieustanna szczęśliwość, świetlista, gdzie można będzie oglądać oblicze Boga.

Ksiądz katolicki — Niebo jest stanem, a nie miejscem, jest ono nowym, doskonałym sposobem życia. Jakaś wydzielona przestrzeń, którą można by nazwać niebem, nie istnieje poza naszym światem, ponad chmurami lub w systemie Drogi Mlecznej. Każdy na swój sposób osiągnie w niebie pełnię szczęścia i pokoju. Jedna miłość Boża łączy wszystkich w jednym Ciele Chrystusa, we wspólnym uwielbieniu Boga i dzieł Jego.

P. — Używa ksiądz sformułowań, których nie rozumiem. Nie wiadomo czy ksiądz sam je rozumie? A przecież rajski ogród w których przez krótki czas zażywali szczęścia Adam ze swą małżonką, nie przedstawia się nam w sposób mistyczny, lecz całkiem realny. Adam był tam głównym ogrodnikiem: "A zasadziwszy ogród w Eden na wschodzie, Pan Bóg umieścił tam człowieka, którego ulepił. Na rozkaz Pana Boga wyrosły z gleby wszelkie drzewa miłe z wyglądu i smaczny owoc rodzące oraz drzewo życia w środku tego ogrodu i drzewo poznania dobra i zła. Z Edenu zaś wypływała rzeka, aby nawadniać ów ogród, i stamtąd się rozdzielała, dając początek czterem rzekom. Nazwa pierwszej — Pizon; jest to ta, która okrąży cały kraj Chawila, gdzie się znajduje złoto. A złoto owej krainy jest znakomite; tam jest także wonna żywica i kamień czerwony. Nazwa drugiej rzeki — Gichon; okrąży ona cały kraj — Kusz. Nazwa rzeki trzeciej - Chiddekel; płynie ona na wschód od Aszszuru. Rzeka czwarta — to Perat. Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał". (Rdz 2:8-15). Tym samym ten rajski park miał być krainą rozkoszy zmysłowych, nie zaś duchowych. Również Izajasz wierzy, że Eden ziści się na ziemi, a ściślej - na ich ziemi: "Zaiste, zlituje się Pan nad Syjonem, zlituje się nad wszelką jego ruiną. Na Eden zamieni jego pustynię, a jego stopy na ogród Pana. Zapanują w nim radość i wesele, pienia dziękczynne przy dźwięku muzyki". (51:3). Podobne przekonanie odnajdujemy u Ezechiela: "Mieszkałeś w Edenie, ogrodzie Bożym; okrywały cię wszelkiego rodzaju szlachetne kamienie: rubin, topaz, diament, tarsiż, onyks, beryl, szafir, karbunkuł, szmaragd, a ze złota wykonano okrętki i oprawy na tobie, przygotowane w dniu twego stworzenia. Jako wielkiego cheruba opiekunem ustanowiłem cię na świętej górze Bożej, chadzałeś pośród błyszczących kamieni". (28:13-14). W innym miejscu opisuje w następujący sposób tę krainę szczęścia: "A nad brzegami potoku mają rosnąć po obu stronach różnego rodzaju drzewa owocowe, których liście nie więdną, których owoce się nie wyczerpują; każdego miesiąca będą rodzić nowe, ponieważ woda dla nich przychodzi z przybytku. Ich owoce będą służyć za pokarm, a ich liście za lekarstwo." (47:12). Słowo *paradeisos* występujące w greckiej Septuagincie na określenie raj wywodzi się od ogrodu, zaś *eden* oznacza rozkosz — miała to być szczęśliwa okolica, w której ów ogród został przez Boga niegdyś zasadzony. A gdzie raj niebieski?

Kk. — Ewangelie mówią o królestwie uduchowionym, używając zamiennie słów 'królestwo boże' i 'królestwo niebieskie'. Łukasz powiada: "Królestwo Boże jest pośród was"

P. — Również Nowy Testament zawiera mniej duchowe wątki dotyczące królestwa bożego: "Abyście **jedli i pili** za stołem moim w królestwie moim, i siedzieli na stolicach, sądząc dwanaście pokoleń Izraelskich." (Łk 22,30).

Kk. — Ta ucztą w królestwie to coś symbolicznego, duchowego.

P. — Tak zawsze teologia trudniejsze ustępy tłumaczy w ten sposób. Mówił ponadto Jezus: "A Jezus rzekł im: Zaprawdę powiadam wam: Iż wy, którzyście mię naśladowali w odrodzeniu, gdy usiądzie Syn człowieczy na stolicy chwały swojej, usiądziecie i wy na **dwunastu stolicach**, sądząc dwanaście pokoleń Izraelskich." (Mt 19:28).

Kk. — Owe stolice to są jedynie symboliczne obszary władzy duchowej, bądź

sfery Nieba.

P. — Mówił jeszcze: "A jeźliby cię gorszyła ręka twoja, **odetnij ją**; bo lepiej jest tobie **ułomnym wnijsć do żywota**, niżeli dwie ręce mając, iść do piekła w on ogień nieugaszony, gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie. A jeźliby cię noga twoja gorszyła, **odetnij ją**; bo lepiej tobie **chromym wnijsć do żywota**, niżeli dwie nogi mając, być wrzuconym do piekła, w ogień nieugaszony, gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie. A jeźliby cię oko twoje gorszyło, **wyłup je**; bo lepiej tobie **jednookim wnijsć do królestwa Bożego**, niżeli dwoje oczu mając, wrzuconym być do ognia piekielnego, gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie". (Mk 9,43). Oczywiście można mówić, że owe amputacje są jedynie duchowymi zabiegami chirurgicznymi, a choć trudniej pojąć jak duchowo można wejść jednookim, kulawym mańkutem do Królestwa Bożego, to myślę, że i z tym teologia sobie poradziła. Ostatecznie jednak trudno jest wytłumaczyć duchowo taką oto zapowiedź Jezusa: "Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię". (Mt 5:5). Nie chodzi tutaj bynajmniej o obietnice socjalne, lecz o potencjalną nagrodę pośmiertną. Czy mamy przez to rozumieć, że w niebie ów szczęśliwiec otrzyma nadział na folwarkach Pańskich? Ludzie tamtej epoki rozumieli to inaczej. W tekście Apokalipsy św. Pawła mamy scenę w której trafia on na "ziemię siedem razy bardziej lśniąca niż srebro". Anioł go poucza: "To ziemia zapłaty". Jest tam rzeka mlekiem i miodem płynąca, drzewa ciągle zakwitające. Miała to być ziemia przygotowana na zastąpienie naszej obecnej, która po obsunięciu się zajmie miejsce poprzedniej na okres tysiąca lat. Warto więc się czasami solidnie zastanowić nad tym co mieli w istocie na myśli autorzy piszący Ewangelie, co pasuje do sposobu myślenia ich epoki, etc., zamiast wyprowadzać znaczenia wedle naszych potrzeb i okoliczności. W czasach największej ciemnoty opowiadano, że po śmierci trafimy do krainy mlekiem i miodem płynącej, kiedy ludy zaczęły w to powątpiewać — obietnice się zmieniły i ograniczają się najczęściej do możliwości przebywania w jedności z Bogiem. Tymczasem jeden z najszczerzych księży katolickich jacy kiedykolwiek się zrodzili — Jan Meslier (1664-1729), proboszcz Etrepigny we francuskiej Szampanii, który w swym przedśmiertnym testamencie spisany dla wiernych wyjawiał im całą prawdę o religii, której był funkcjonariuszem, pisał: "Gdyby ci, których obowiązkiem jest wychowywać ludzi i rządzić nimi, sami byli oświeceni i cnotliwi, to o wiele lepiej zarządziliby kierując się rzeczywistością aniżeli czczymi urojeniami. Lecz zepsuci, żadni władzy i niegodziwi prawodawcy, miast uczyć narody prawdy i rozwijać w nich rozum, miast zachęcać je do życia cnotliwego pobudkami zmysłowymi i rzeczywistymi, miast rządzić nimi w sposób rozumny, woleli zawsze usypiać je bajkami (...) Potrzebowali dusz i majaków, ażeby zaludnić fantastyczne krainy, które odkryli na tamtym świecie (...) gdyby ludzie sądzili, że wszystko musi zginąć wraz z nimi, geografowie tamtego świata straciliby oczywiście wszelkie prawo do prowadzenia ludzkich dusz do tego nieznanego miejsca pobytu. Nie czerpaliby żadnych zysków ani z nadziei, którą ich sycą, ani z bojaźni, którą ich starannie gnębią. Chociaż przyszłe życie nie ma żadnego realnego znaczenia dla ludzkiego rodzaju, to jest ono przynajmniej niezmiernie użyteczne dla tych, którzy postanowili rodzaj ludzki doń prowadzić."

Zob. też: [Rajskie opowieści — Mariusz Agnosiewicz](#)

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 21-05-2002)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,332) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,332>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl